

Sygn. akt I ACa 1056/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 kwietnia 2016 r. sygn. akt IX GC 485/14

1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez nadanie mu treści:

„I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów procesu.”

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 9 469 zł (dziewięć tysięcy czterysta sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1056/16

UZASADNIENIE

Powód J. S. (1) wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Przedsiębiorstwa Handlowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 81.364,50zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

tytułem zwrotu ceny sprzedanego mu przez stronę pozwaną towaru. Podał, że odstąpił od umowy sprzedaży z powodu wadliwości przedmiotu sprzedaży i nieusunięcia przez pozwaną wady w ramach rękojmi.

Wskazał, że poszukiwał silników elektrycznych, które miały być przeznaczone do nowych produktów powoda – materacy masujących. Strona pozwana najpierw przekazała mu 30 silników elektrycznych napięcia stałego 12V celem przeprowadzenia testów. Powód testował silniki pół roku z wynikiem pozytywnym. W związku z tym zamówił u strony pozwanej 30.000 sztuk takich silników. Były to silniki (...)z wibratorem , za łączną kwotę 162.729 zł. Silniki dostarczone zostały partiami od czerwca do sierpnia 2011 roku, a strona pozwana wystawiła za nie 4 faktury : nr (...) z dnia 29.06.2011r., na kwotę 40.682,25zł , nr (...) z dnia 30.06.2011r., na kwotę 40.682,25zł , nr (...) z dnia 28.07.2011r., na kwotę 40.982,25zł , nr (...) z dnia 10.08.2011r., na kwotę 40.682,25zł. Powód zapłacił należność z dwóch pierwszych faktur w łącznej kwocie 81.364,50 zł.

Powód dostarczone silniki poddał również takim testom jak te z partii próbnej i okazało się w ich wyniku, że silniki nadmiernie się rozgrzewają, występują problemy w rozruchu, pobierają nadmierną ilość prądu. Powód niezwłocznie o wadach zawiadomił pozwaną spółkę i na jej wniosek przekazał jej kilka silników pochodzących z dostawy próbnej i czerwcowej , a następnie 250 silników z ostatniej w czasie dostawy. Ostatecznie pozwana odmówiła uznania reklamacji, twierdząc, że silniki nie posiadają wad fabrycznych , pracują stabilnie i w zgodzie z ich specyfikacją fabryczną. Pismem z dnia 8 czerwca 2012 roku oświadczył pozwanej, jest zmuszony odstąpić od umowy i odesłać silniki. Zdaniem powoda silniki miały wadę fabryczną polegającą na tym, że pracując zgodnie z określonymi w ich dokumentacji technicznej parametrami , ulegały bardzo szybko uszkodzeniu, wykazywały nienależytą jakość materiałów użytych do ich produkcji, w konsekwencji przegrzewał się ich mechanizm i uszkadzały się. Wskazał powód, że pozwana co prawda testowała silniki, ale robiła to w uchwycie metalowym , który skutecznie obniżał temperaturę, podczas gdy silniki miały pracować w materacach powoda , w module wibracyjnym , który nie ma uchwytu metalowego.

Strona pozwana Przedsiębiorstwo Handlowe (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Zarzuciła, że zgodnie z art. 554 kc roszczenie powoda przedawniło się z końcem lipca 2013 roku, bowiem dwuletni termin przedawnienia należy liczyć od daty wymagalności zapłaty faktur za przedmiot sprzedaży. Oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy nie wywołało skutku, bo zostało wysłane do pozwanej spółki dnia 23.08.2012r., to jest po upływie rocznego terminu, w czasie którego powód miał prawo odstąpić od umowy, liczonego od dnia doręczenia powodowi towaru.

Podniosła też pozwana, że próbną partię 30 silników przesłała powodowi 18 stycznia 2011r., natomiast zamówienie na 30.000 sztuk takich silników powód złożył pozwanej spółce już w dniu 24 stycznia 2011r.. Powód nie przekazał pozwanej zawiadomienia o wadzie niezwłocznie, bowiem pierwsza partia dostawy silników zrealizowana była w dniu 29.06.2011 roku, a zawiadomienie nastąpiło 12 sierpnia 2011 roku. Ponadto po zakończeniu testów u producenta silników pozwana w dniu 21 grudnia 2011 roku przesłała powodowi dokumentację z testów fabrycznych, z której wynikało, że silniki spełniają wymagania techniczne producenta, na co powód odpowiedział dopiero w czerwcu 2012 roku. Powód nie przekazał pozwanej informacji w jakich obudowach mają pracować silniki, ani nie określił wymagań montażu silnika oraz warunków jego pracy. Producent gdy badał silniki z obudowami zakwestionował parametry techniczne obudów z powodu złego mocowania silników w obudowach, podając, że prowadziło to do tzw. wolnych wibracji, co było niekorzystne dla pracy silnika. Zdaniem strony pozwanej sposób pracy kwestionowanych silników determinowała obudowa stosowana przez powoda, w której te silniki pracowały. Konstrukcja obudów oraz sposobu mocowania silnika była niedostosowana do wartości mocy i znacznego momentu obrotowego silnika, gdyż silnik potrzebuje odpowiedniego chłodzenia, cyrkulacji powietrza, czego nie zapewniają zastosowane obudowy.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2016 roku Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 81.364,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.712,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Strona pozwana wiedziała w jakich produktach znajdują zastosowanie kupowane u niej przez powoda silniki, bowiem już wcześniej strony ze sobą współpracowały.

W dniu 16 grudnia 2010 roku strona pozwana przesłała powodowi ofertę na silnik z mimośrodem, podając, że posiada on parametry określone w specyfikacji powoda, i że jest to oferta kolejnego producenta. W tym samym dniu powód wysłał do pozwanej zamówienie na 30 sztuk silnika z powiększonym mimośrodem wg specyfikacji powoda. 18 stycznia 2011 roku pozwana przesłała powodowi 30 silników elektrycznych napięcia stałego (...)wyprodukowanych przez producenta wg specyfikacji technicznej powoda oraz karty katalogowe producenta, zawierające dane techniczne silnika oraz opisy i charakterystyki pracy.

W dniu 24 stycznia 2011 roku powód zamówił u strony pozwanej 30.000 sztuk silnika napięcia stałego(...)z vibratorem wg specyfikacji V..

Za dostarczone silniki, opisane jako silnik elektryczny (...) (...), strona pozwana wystawiła powodowi w dacie sprzedaży następujące faktury:

- nr (...) z dnia 29.06.2011r., na kwotę 40.682,25zł,
- nr (...) z dnia 30.06.2011r., na kwotę 40.682,25zł,
- nr (...) z dnia 28.07.2011r., na kwotę 40.982,25zł,
- nr (...) z dnia 10.08.2011r., na kwotę 40.682,25zł.

Dwie pierwsze faktury powód uregulował.

Mailem z dnia 12 sierpnia 2011 roku, powołując się na przeprowadzone testy, powód zawiadomił stronę pozwaną o wadach silników, wskazując na niewłaściwą ich pracę. Wskazał, że występuje zwarcie komutatora, że czas życia – (...) badanych silników jest ekstremalnie krótki, bo(...)że silniki podłączone do napięcia 8 (...) ulegają usterce w ciągu 4-8 godzin ciągłej pracy, że podwyższenie napięcia znamionowego silnika do (...) (...) znacznie skróciło czas pracy, nawet do 1 h. Po użyciu silników stwierdzono brak smarowania panewek, nadmierne zużycie szczotek i komutatora oraz zwarcia na nim, topienie się elementów (teflonowych/ plastikowych) od strony panewki i komutatora, w niektórych wypadkach stwierdzono odkształcenie się szczotek oraz wytarcie szczotek od góry przez tarcie ich o ferrytowy pierścień na wirniku. Wskazano także na różnice w budowie silników z partii próbnej i docelowej. Wskazano, że silniki z partii próbnej pracowały poprawnie oraz, że powód rozważy zwrot całej dostawy silników ze względu na niezgodność towaru.

Próby silników z partii próbnej wykonywane były przez powoda w ich docelowym środowisku, czyli w materacach, w obudowie. Próby te wykazały poprawną pracę silników. To spowodowało, że powód zamówił 30.000 sztuk silników. Powód wykonywał także próby pracy silników z partii docelowej również w warunkach w jakich miały ostatecznie pracować. Próby te ujawniły nieprawidłową pracę silników, co powodowało, że nie nadawały się one do zastosowania do materacy, bo się psuły. Stwierdził też powód różnice w budowie silników z partii próbnej i docelowej.

W odpowiedzi na zawiadomienie o wadach, strona pozwana zwróciła się o przysłanie kilku sztuk silników i poprosiła, aby z uwagi na trwające z producentem wyjaśnienia przyczyn usterki, powód wstrzymał się ze zwrotem całej dostawy silników. Następnie w dniu 31 sierpnia 2011 roku pozwana poinformowała powoda, że producent nie stwierdził wad silników, zwróciła się też o nadesłanie materiałów dotyczących warunków testów silników przeprowadzonych przez powoda. Z kolei 7 września 2011 roku pozwana zwróciła się do powoda o przesłanie obudów do silników, sterownika, celem przesłania do analizy do fabryki. Poinformowała też, że testowany przez nią w materacu powoda silnik działa poprawnie. 21 grudnia 2011 roku powód otrzymał od pozwanej spółki wyniki testów silników zrealizowanych w fabryce producenta silników, w korespondencji od stycznia do marca 2012 roku pozwana przesyłała powodowi informacje o wynikach jej testów silników, podając że kontynuuje ich próby. 8 maja pozwana poinformowała powoda, że po badaniach stwierdza, że silniki nie posiadają wad fabrycznych.

Zdaniem przeprowadzających próby, a to pozwanej i producenta silniki nie posiadały wad fabrycznych.

Ustalił dalej Sąd Okręgowy, że pismem z dnia 8 czerwca 2012 roku powód, powołując się na niewłaściwa pracę silników, oświadczył, że zmuszony jest odesłać silniki do strony pozwanej. Potwierdził to w korespondencji elektronicznej z dnia 11 lipca 2012 roku.

Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 roku powód z powołaniem się na pismo z dnia 8 czerwca 2012 roku oświadczył pozwanej, że odstępuje od umowy zakupu silników objętych wszystkimi czterema fakturami i wzywa do zwrotu uiszczonej ceny.

Silniki z partii próbnej i docelowej różniły się budową. Różnice występowały w długości wału wirnika, w masie wirników bez mimośrodów, w masie zmontowanych silników w uformowaniu ściętej powierzchni mimośrodu w pobliżu osi wirnika (uformowanie dwustopniowe i jednostopniowe), w różnicy barw uzwojeń silnika i w liczbie tych uzwojeń, w miejscu usytuowania i kształtu wytłoczenia zewnętrznej strony blachy obudowy silnika od strony mimośrodu (prostokątny, trójkątny), w głębokości wytłoczeń blachy obudowy, w podkładkach teflonowych na wale wirnika od strony mimośrodu ich ilości i grubości.

Badania przeprowadzone przez powołanego w sprawie biegłego przy symulowaniu pracy silnika w materacu, dały wynik, że prądy pobierane przez silnik w warunkach obciążenia obudowy nie przekroczyły wartości znamionowej podanej przez producenta, jeśli napięcie zasilania zostanie obniżone do ok.(...) (...) dla silnika serii próbnej i do ok. (...) (...) dla silnika serii produkcyjnej(docelowej), przy obniżaniu napięcia zasilania następuje jednak istotne obniżenie drgań wywoływanych przez silnik obciążony mimośrodem. Z parametrów producenta, dla tego silnika przewidziane jest dopuszczalne napięcie pracy(...) (...). Nadto po oddzieleniu uzwojeń od komutatorów rezystancje poszczególnych zwojnic wirnika wykazały różne wartości dla silnika serii próbnej i produkcyjnej (docelowej). Ustalono, że przegrzewanie silników związane jest ze wzrostem prądu pobieranego przez silnik przy obciążeniu drgającej obudowy wraz z silnikiem wskutek jej dociśnięcia i utrudnienia wibracji oraz, że dla silników serii próbnej przy ich obciążeniu przez docisk, prąd pobierany przez te silniki nie przekracza prądu znamionowego (0,34A), jeżeli napięcie zasilania silnika nie przekroczy ok. (...) (...), natomiast dla silnika serii produkcyjnej pobierany przez niego prąd nie przekracza wartości znamionowej przy napięciu do ok.(...) (...). Różnica w liczbie zwojów wirnika silnika ma związek z indukowaną siłą elektromotoryczną i z natężeniem prądu płynącego w wirniku, powiększenie liczby zwojów (w silnikach serii produkcyjnej było ich mniej) jest korzystne, gdyż prowadzi do zwiększenia siły elektromotorycznej i zmniejszenia natężenia prądu płynącego w wirniku. Silnik obciążony jest mimośrodem o niewyważonej masie i zmiennym obciążeniu co daje drgania silnika wraz z obudową przenoszące się na wibracje materaca. Gdy silnik pracuje w materacu, zmienne obciążenie materaca powoduje zmianę warunków pracy silników i po dociśnięciu obudowy powoduje wzrost pobieranego prądu, przyrost temperatury silnika i w mniejszym stopniu obudowy, w której silnik jest zamocowany i w efekcie skutkuje przegrzaniem silnika. Obniżenie prędkości obrotowej silnika wskutek wybijania łożyska od strony mimośrodu powoduje zmniejszenie momentu napędowego silnika. Przedmiotowy silnik, według producenta winien wytrzymać napięcie 12 (...), jednakże w materacu może pracować przy znacznie niższych napięciach. W materacu silnik serii próbnej pracował korzystniej, a silnik serii produkcyjnej mniej korzystnie. Silniki próbny i produkcyjny różniły się budową, co miało wpływ na ich pracę i tzw. żywotność. Silnik serii produkcyjnej nie dawałby takiej wibracji, jak silnik próbny. Przedmiotowy silnik był zaopatrzony kartą katalogową silnika z mimośrodem, czyli sam producent wiedział, że silnik będzie przeznaczony do wibracji, musiał więc przewidzieć, że taki silnik będzie obudowany.

Oceniając zgromadzone dowody, Sąd Okręgowy stwierdził, że strony nie negowały autentyczności dowodów, różniły się natomiast w ocenie ich mocy dowodowej. Wyrażały też różne zapatrywania prawne.

Za wiarygodne uznał Sąd zeznania świadka S. N., zwłaszcza, że znajdują one potwierdzenie w opinii biegłego, którą Sąd ocenił jako rzetelną. Oceniając z kolei zeznania strony pozwanej złożone przez członka jej zarządu M. T. stwierdził, że zasługują one na podzielenie tylko w takim zakresie, w jakim znajdują logiczne wsparcie w pozostałych dowodach. Sąd nie podzielił ich co do tego, że strona pozwana nie miała wiedzy do czego będą służyć zamawiane silniki, jakie

powód ma co do nich zastosowanie i jakich potrzebuje. Wskazał Sąd na korespondencję kierowaną przez M. T., z której wynika, że wiedział on o tym, że powód jest zainteresowany silnikami z mimośrodem (a więc przeznaczonymi do wytwarzania wibracji) i w korespondencji tej dawał wyraz zaangażowaniu w wyszukaniu producenta, który podjąłby się przygotować silnik.

Opinię biegłego sądowego J. S. (2) Sąd podzielił, stwierdzając, że jest fachowa i należycie umotywowana. W świetle opinii za nieprawidłowe uznał wnioski wynikające z ekspertyz strony pozwanej oraz producenta silników.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione.

Wyjaśnił, że przepisy powoływane będą w brzmieniu obowiązującym do 24.12.2014 roku, bowiem zdarzenia między stronami miały miejsce w czasie obowiązywania stanu prawnego na tę datę.

Strony zawarły umowę sprzedaży (art. 535 kc). Jest to umowa wzajemna, w której świadczeniu jednej strony odpowiada ekwiwalentne świadczenie drugiej strony. Na wypadek zaistnienia wady rzeczy sprzedanej ustawodawca przewidział dla sprzedawcy odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę (art. 566 kc). Wada fizyczna rzecz występuje wtedy, gdy rzecz sprzedana bądź ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel oznaczony w umowie albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia rzeczy, bądź nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewniał kupującego, bądź została wydana kupującemu w stanie niepełnym. Rzecz jest wadliwa jeśli kupujący nie może jej użyć zgodnie z przeznaczeniem, choćby odpowiadała warunkom technicznym.

Przedmiotem sprzedaży były silniki z mimośrodem. Funkcją takiego urządzenia było wytwarzanie wibracji. Stronom znane było przeznaczenie silników. Zatem, miarą użyteczności tego urządzenia była możliwość uzyskania niezakłóconej jego pracy do której było przystosowane, szczególnie uzyskania stosownych wibracji przez określony czas.

Dostarczone silniki z serii próbnej miały odpowiednie właściwości, bowiem w zadanym środowisku pracowały poprawnie. Stwierdzona użyteczność stanowiła dla obu stron możliwości technicznych, funkcjonalności, użyteczności urządzenia. Zdaniem Sądu Okręgowego powód rzetelnie ocenił pracę silników, skoro miał zamówić ich dużą ilość.

Powód zamówił takie same silniki jakie otrzymał w partii próbnej, zatem należy przyjąć, że oczekiwał takiego samego poziomu ich możliwości technicznych, ich przydatności, jaki prezentowały silniki próbne. Tymczasem dostarczone silniki okazały się nieprzydatne do materacy, psuły się pracując w nich, a także w swojej budowie różniły się od silników próbnych. Psucie się silników potwierdził powód i świadek N. oraz biegły w swojej opinii. Biegły stwierdził w testowanym silniku uszkodzenia i potwierdził, że silniki w wersji produkcyjnej nie działały tak jak te z wersji próbnej, przy czym nic nie wskazuje na to, że próbowane silniki z partii produkcyjnej były używane w warunkach nieodpowiednich. Nie można więc przyjąć, że strona pozwana dostarczyła powodowi towar, który zamówił. Zwrócił też Sąd uwagę na odmienności w budowie silników, zwłaszcza, że jak wynika z opinii biegłego nie pozostawało to bez wpływu na działanie i możliwości techniczne silnika. Różnice w budowie przekładały się na „osiągi” silnika.

Stwierdził Sąd brak podstaw do przyjęcia, że niesprawność działania silników była spowodowana innymi okolicznościami, niż związanymi z właściwościami silników. Oznacza to, że przedmiot sprzedaży był wadliwy, wada zaś była istotna, bo rzecz nie nadawała się do użytku.

Strona pozwana winna była zatem wykonać zobowiązanie z tytułu rękojmi, skoro została zawiadomiona o konkretnych wadach, z zagrożeniem zwrotu towaru. Sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, gdy rzecz sprzedana ma wadę. Odpowiedzialność ta ma charakter obiektywny, jest niezależna od winy sprzedawcy i od tego czy o wadzie wiedział. Obowiązkiem kupującego jest wykazanie wadliwości rzeczy, nie obciąża go natomiast wykazanie przyczyny wady. Sprzedawca natomiast by zwolnić się z odpowiedzialności winien wykazać, że wada nie tkwiła w rzeczy.

Zgodnie z art. 506 kc jeżeli rzecz sprzedana ma wady, kupujący może od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny. Sprzedawca może uchronić się przed odstąpieniem kupującego od umowy, jeżeli niezwłocznie wymieni rzecz na wolną od wad albo niezwłocznie wady usunie.

Stwierdził dalej Sąd Okręgowy, że uprawnienia z rękojmi są co do zasady temporalne, co wynika z art. 568 k.c., art. 563 k.c. Uchybienie terminom reklamacyjnym z art. 563 k.c. powoduje utratę uprawnień z rękojmi. Między przedsiębiorcami utrata tych uprawnień następuje, jeżeli kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, którą dostrzegł, a w wypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później – jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej wykryciu.

Na zgłaszającym uprawnienia z rękojmi kupującym spoczywa obowiązek wykazania wady tkwiącej w kupionych rzeczach i faktu zawiadomienia o nich sprzedającego w terminie przepisany oraz obowiązek wykazania skorzystania z uprawnienia jakie daje rękojmia. Zatem obowiązkiem powoda było wykazanie, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy zostało złożone w terminie biegu rękojmi.

Przedmiot sprzedaży był wadliwy i w świetle opinii biegłego uzasadnione jest przyjęcie, że dotyczyło to całej partii dostarczonego towaru. Strona pozwana natomiast nie wykazała, że wady nie tkwiły w rzeczy, a na zasadność swoich ekspertyz nie przedstawiła dowodów. Tezy takiej nie potwierdzają natomiast wyniki opinii biegłego.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód zawiadamiając o wadzie w korespondencji z 12 sierpnia 2011r. dopełnił obowiązku notyfikacji wady i uczynił to niezwłocznie. Sprawdzenie tak znacznej ilości silników, szczególnie pod kątem upewnienia się o wadzie, o jej rodzaju i że dotyczy ona całej partii towaru wymagało czasu. Sprawdzanie to polegało na długotrwałych testach. Przyjął też Sąd Okręgowy, że powód oświadczył się z jakiego uprawnienia korzysta w ramach rękojmi w terminie jej biegu. Reklamowany towar był sprzedany w dniach 29, 30 czerwca 2011 roku. Roczny termin rękojmi z art. 568 § 1 kc upływał z końcem czerwca 2012 roku, powód zaś w korespondencji z 8 czerwca 2012 roku oświadczył o zwrocie towaru. Co prawda nie sformułował w tym piśmie, że odstępuje od umowy, ale wspomniany zwrot towaru jednoznacznie na to wskazywał. Wskazuje też na to cała treść pisma i akcentowanie w nim, że powód nie zgadza się na brak uznania reklamacji i jest zdecydowany zwrócić towar, a więc odstąpić od umowy. Pismo to zostało nadane przesyłką poleconą, zatem należy przyjąć, że dotarło do strony przeciwnej w sposób umożliwiający zapoznanie się z nim. Wg Sądu późniejsze pismo – z dnia 23 sierpnia 2012 roku – w którym wprost sformułowano oświadczenie o odstąpieniu od umowy, nie niweczy skutków pisma z 8 czerwca 2012 roku. Wobec tego skoro strona pozwana nie doprowadziła do usunięcia wady, czy to w drodze naprawy, czy wymiany rzeczy na wolną od wad, odstąpienie powoda od umowy sprzedaży należy uznać za skuteczne.

Zgodnie z art. 560 § 2 kc w przypadku odstąpienia od umowy strony powinny sobie zwrócić otrzymane świadczenia według przepisów o odstąpieniu od umowy wzajemnej. Zatem roszczenie powoda o zwrot jego świadczenia pieniężnego, czyli zwrot ceny jest usprawiedliwiony.

Nie podzielił Sąd pierwszej instancji zarzutu przedawnienia roszczenia. Stało się ono bowiem wymagalne z chwilą skutecznego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, co miało miejsce w czerwcu 2012 roku. Powód natomiast wniósł pozew 21 maja 2014 roku, przerywając bieg przedawnienia. Ponadto w ocenie Sądu roszczenie o zwrot tego świadczenia przedawnia się z upływem 3 lat.

Za uzasadnione uznał Sąd żądanie zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, zważywszy, że już przed procesie, pismem z dnia 23 sierpnia 2012 roku powód wzywał już pozwaną do zwrotu ceny.

Jako podstawę rozstrzygnięcia powołał Sąd art. 560 § 2 k.c. w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła pozwana spółka.

Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

- naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, a ponadto wyprowadzenie przez Sąd pierwszej instancji z zeznań biegłego dr inż.. J. S. (2) oraz przesłuchiwanego w charakterze strony pozwanej M. T., wniosku sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego i w konsekwencji przyjęcie, iż silniki zakupione przez powoda zawierały wady fizyczne, pomimo tego, że przeprowadzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia biegłego, a także przedłożona do akt sprawy dokumentacja wprost taką okoliczność wykluczyły oraz nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego materiału dowodowego i w konsekwencji poczynienie przez Sąd pierwszej instancji w niniejszym postępowaniu ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego, przejawiające się w szczególności w błędnym uznaniu, że pismo z dnia 8 czerwca 2012 roku nosiło znamiona oświadczenia o odstąpieniu od umowy, pomimo tego, iż ocena przedmiotowego pisma, dokonana w oparciu o art. 65 § 1 kpc nie pozostawia wątpliwości, że skuteczne odstąpienie nastąpiło dopiero dnia 23 sierpnia 2012 roku;

- naruszenie przepisu prawa materialnego, w szczególności:

a/ art. 65 § 1 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek dokonania przez Sąd pierwszej instancji wykładni oświadczeń woli z dnia 8 czerwca 2012 roku oraz 23 sierpnia 2012 roku złożonych przez powoda, bez uwzględnienia okoliczności, w jakich zostały one złożone, skutkujące wadliwą oceną, że skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od wiążącej strony umowy zostało złożone z datą 8 czerwca 2012 r.,

b/ art. 556 kc poprzez jego błędne zastosowanie, przejawiające się w uznaniu przez Sąd 1 kc pierwszej instancji, wbrew opinii biegłego, że silniki zawierały wady fizyczne, pomimo tego, że fakt istnienia wad, jako wymagający wiadomości specjalnych, może być udowodniony jedynie za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego,

c/ art. 560 kc poprzez jego błędne zastosowanie, przejawiające się w uznaniu, że powód w sposób skuteczny odstąpił od wiążącej strony umowy, a ponadto że rzecz sprzedana posiadała wady, w wyniku czego zobowiązał pozwaną spółkę do zwrotu na rzecz powoda otrzymanego w związku z tą umową świadczenia,

d/ art. 568 § kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przejawiające się w przyjęciu, iż oświadczenie pracownika powoda z dnia 8 czerwca 2012 roku nosiło znamię oświadczenia o odstąpieniu od zawartej z pozwaną spółką umowy sprzedaży, w sytuacji gdy zarówno treść tego dokumentu, jak i późniejsze stanowisko powoda w sposób oczywisty wskazują, iż odstąpienie nastąpiło dopiero z datą 23 sierpnia 2012 roku, czyli po upływie rocznego terminu wynikającego z art. 568 § 1 kc.

Powołując się na powyższe zarzuty wniosła strona pozwana o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest uzasadniona i musi prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc i błędnych ustaleń faktycznych zakresie w jakim dotyczyły one kwestii odstąpienia powoda od umowy sprzedaży silników. Podstawową bowiem kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest to czy powód odstąpił skutecznie od umowy, a w zasadzie kiedy to uczynił i czy zachowany został termin do skorzystania z uprawnienia do odstąpienia od umowy, czy też z powodu upływu terminu uprawnienie to wygasło. Tylko twierdząca odpowiedź na to pytanie będzie powodować konieczność badania czy zachodziły podstawy do odstąpienia, a więc czy rzeczywiście rzecz sprzedana posiadała wady.

Podziela Sąd Apelacyjny ustalenia zakresie w jakim Sąd Okręgowy chronologicznie przedstawił kolejne działania podejmowane przez strony zmierzające do zawarcia umowy, a potem zgłaszania wad, testowania silników oraz w jakim przedstawił treść korespondencji pomiędzy stronami w tym pism z dnia 8 czerwca 2012 roku i 23 sierpnia 2012 roku.

Ustalenia te nie są przedmiotem sporu. Spór dotyczy bowiem po pierwsze skuteczności odstąpienia od umowy z uwagi na uchybienie terminowi do skorzystania z tego uprawnienia, a po drugie czy dostarczone silniki spełniały wymogi jakie były określone w zamówieniu, czy też były obciążone wadą.

Odnosnie pierwszej kwestii Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że zawarte w piśmie z dnia 8 czerwca 2012 roku, w jego ostatnim zdaniu, stwierdzenie: „Niestety w związku z powyższym jesteśmy zmuszeni odesłać w/w silniki do Państwa” stanowi odstąpienie powoda od umowy, bo tylko w takim przypadku uzasadniony byłby zwrot silników. Pismo to nosi datę mieszczącą się w rocznym terminie do skorzystania z uprawnienia z rękojmi w tym przypadku do odstąpienia od umowy.

W konsekwencji przyjął zatem Sąd pierwszej instancji, że powód odstąpił od umowy z zachowaniem rocznego terminu wynikającego z art. 568 § 1 kc.

Sąd Apelacyjny ustalenia tego nie podziela, przy czym jest to wynikiem odmiennej od Sądu Okręgowego interpretacji wyżej zacytowanego oświadczenia. Oceny należy dokonać w świetle całokształtu korespondencji stron, a zwłaszcza na gruncie całości pisma z dnia 8 czerwca 2012 roku, a nie tylko jego ostatniego zdania. W piśmie tym jest mowa o wadach, o testowaniu silników przez powoda, przez pozwanego i przez producenta i wynikach tych prób. W żadnym fragmencie pisma nie ma mowy o losach wiążącej strony umowy, woli odstąpienia, czy też wzajemnych roszczeniach stron, które powstają w przypadku odstąpienia od umowy. Nie ma więc podstaw by na podstawie tego jednego zdania wyprowadzać wnioski, że intencją powoda było odstąpienie od umowy i że to, a nie co innego miał na myśli pisząc o odesłaniu silników. Odesłanie bowiem mogło nastąpić na przykład w celu dalszego testowania czy też zwrotu silników wadliwych i dostarczenia wolnych od wad. Powód w piśmie na ten temat się nie wypowiada, zatem skoro nie wiadomo w jakim celu powód zamierzał zwrócić silniki, brak jest podstaw do uznania, że zamiarem powoda było odstąpienie od umowy, a nawet więcej, że w taki sposób powód złożył nie budzące wątpliwości oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Zwrócić też trzeba uwagę, że pomimo takiej deklaracji do zwrotu silników nie doszło.

Sąd Apelacyjny z takim rozumowaniem Sądu Okręgowego się nie zgadza, przy czym podkreślić należy, że stanowisko to nie jest wyrazem związania poglądem wyrażonym przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny w Szczecinie, ale wynikiem własnej oceny, tyle że zbieżnej z oceną tamtych Sądów.

Zatem przypisując oświadczeniu zawartemu w piśmie z dnia 8 czerwca 2012 roku takie znaczenie, że jest to oświadczenie o odstąpieniu od umowy Sąd naruszył także art. 65 kc.

Dopiero w piśmie z dnia 23 sierpnia 2012 roku powód rzeczywiście złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy, żądając wystawienia faktur korygujących i deklarując gotowość wydania silników. W piśmie tym wezwał też powód pozwanego do zwrotu zapłaconej kwoty na podstawie faktur VAT (...) oraz uznał za niezasadne żądanie zapłaty kwoty 81.364,50 zł jakie skierował do niego pozwany. Stwierdzić jednak należy, że złożone w dniu 23 sierpnia 2012 roku oświadczenie o odstąpieniu od umowy było już spóźnione, upłynął bowiem termin z art. 568 § 1 kc. Zgodnie bowiem z wymienionym przepisem uprawnienia z tytułu rękojmi za wady fizyczne wygasają po upływie roku, a gdy chodzi o wady budynku – po upływie trzech lat, licząc od dnia kiedy rzecz została kupującemu wydana. Niesporne jest natomiast, że jakkolwiek silniki dostarczane były partiami, to miało to miejsce najpóźniej na przełomie lipca i sierpnia 2011 roku, przy czym w niniejszym postępowaniu powód domaga się zwrotu należności z dwóch pierwszych faktur z czerwca 2011 roku, te faktury bowiem zapłacił.

Co prawda powód, ale także Sąd Apelacyjny w Szczecinie odnoszą się do poszczególnych partii dostarczanych silników, wskazując, że w obu sprawach chodzi o silniki z innych partii, to zdaniem Sądu, okoliczności sprawy nie dają podstawy do takich podziałów. Z korespondencji pomiędzy stronami nie wynika z której partii silniki poddane były testom. Wydaje się, że wszystkie silniki traktowane były jako jeden zbiór, jedna całość i w zasadzie nie wiadomo, z której dostawy silniki poddane zostały próbom, czy np. tylko z jednej, z dwóch, z trzech czy ze wszystkich. Nie ma to jednakże znaczenia w sytuacji kiedy ostatnia partia silników z pewnością dostarczona była powodowi znacznie wcześniej niż 23 sierpnia 2011 roku. Zatem nie może budzić wątpliwości, że w dacie odstąpienia od umowy 23 sierpnia 2012 roku upłynął już rok od ostatniej dostawy. Podkreślić też trzeba, że oświadczenie powoda z dnia 23 sierpnia 2012 roku

dotyczyło całości umowy czyli wszystkich 30.000 silników, a nie poszczególnych partii w jakich były dostarczane. Twierdził bowiem powód, że wszystkie silniki dotknięte są wadą i nie nadają się do zastosowania w materacach produkowanych przez powoda.

W sytuacji zatem kiedy analiza pisma z dnia 8 czerwca 2012 roku i zawartych w nim oświadczeń na gruncie art. 65 kc nie daje podstaw do przyjęcia, że w piśmie tym zawarte było oświadczenie o odstąpieniu od umowy szczegółowe rozważanie kwestii związanych z wadliwością silników, czy realizowały one cel umowy, czy posiadały takie właściwości i parametry, które pozwalały na ich bezawaryjną pracę w określonych warunkach znanych obu stronom stały się bezprzedmiotowe. Niezależnie bowiem od tego czy silniki były wadliwe, czy też nie, to skoro uprawnienia powoda z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy wygasły to nie mógł powód ich zrealizować, czyli w tym przypadku skutecznie odstąpić od umowy.

Zarzut naruszenia przepisu art. 568 § 1 kc poprzez przyjęcie, że powód zachował termin do odstąpienia od umowy jest zatem uzasadniony.

Na marginesie tylko więc Sąd zauważa, że podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji poczynione na podstawie opinii biegłego J. S. (2), z której ostatecznie wynika, że silniki były jednak wadliwe w takim sensie, że nie miały one takich właściwości jak silniki z partii próbnej i nie mógł ich powód zastosować w produkowanych materacach. W takim zaś celu powód je zakupił, a pozwany widział jakie ma być zastosowanie silników. Okoliczności te są jednak bez znaczenia w sytuacji wygaśnięcia uprawnień z rękojmi za wady fizyczne rzeczy.

Zarzuty pozwanego podważające te ustalenia są bezpodstawne.

W takiej sytuacji powództwo o zwrot tego co powód świadczył w wykonaniu umowy, czyli zapłaconej ceny na uwzględnienie nie zasługiwało i wyrok należało zmienić i powództwo oddalić.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok.

O kosztach za obie instancje Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA Zbigniew Ducki SSA Anna Kowacz – Braun SSA Teresa Rak